



Porada prawna

Na naukowym posiedzeniu klinicznym poproszono Profesora o pomoc w rozwikłaniu problemu lekarsko-prawnego. Na zakończenie swej merytorycznie uzasadnionej odpowiedzi dodał:

– Niech kulega zapamięta sobie na całe życie, że w sądzie kłamać ni wolno. Broń Boże! Nu, podkłamać to czasami nawet i trzeba, bo widzi kulega, oni dużo wiedzą, nu czucia lekarskiego to ni mają za grosz, ot co.

Zasada ta w moim lekarskim życiu znalazła pełne potwierdzenie.



Konsultant czy asystent?

Kiedyś poprosiliśmy Profesora o konsultację. Skrupulatnie badał. Stojąc daleko za Profesorem, powiedziałem po cichutku koledze:

– Myślę, że to zapalenie trzustki.

Profesor natychmiast odwrócił się, mówiąc:

– Czy kulega Tołłoczko to tutaj jako konsultant czy jako asystent?